

## UZASADNIENIE WYROKU

***z dnia 14 czerwca 2019 r.***

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 4 czerwca 2017 roku oskarżony M. T. prowadził samochód marki H. nr rej. (...), jechał z P. do L.. Wraz z nim jechali P. P., P. B. i A. K.. A. K. siedziała w samochodzie na tylnej kanapie po lewej stronie. Oskarżony jechał trasą (...), około godziny 20.40 przejeżdżał przez miejscowość R., natężenie ruchu było wówczas dość znaczne, oskarżony poruszał się w ciągu innych samochodów. Padał wówczas deszcz, zapadał zmierzch. A. K. zaproponowała by zjechali na parking po lewej stronie drogi, oskarżony zgodził się i znajdując się około 14 metrów od skrętu na parking rozpoczął manewr skrętu w lewo, sygnalizując ten manewr kierunkowskazem. Oskarżony nie upewnił się dostatecznie czy za nim nie jechał inny pojazd, przy czym obserwację drogi za nim utrudniło mu to, że zbliżał się do wzniesienia drogi. Okazało się, że w tym samym czasie R. K., prowadzący pojazd marki F. o nr rej. (...), jechał w tym samym kierunku jazdy co oskarżony. R. K. przystąpił do wyprzedzania bliżej nieustalonej ilości samochodów, od trzech do pięciu, jadących za oskarżonym. R. K. wyprzedzał inne samochody w miejscu, gdzie było to zabronione linią wymalowaną na jezdni, zabraniającą wyprzedzania dla samochodów poruszających się w stronę L.. Samochód prowadzony przez R. K. znajdował się około 49 metrów za samochodem prowadzonym przez oskarżonego, gdy oskarżony przystąpił do manewru skrętu w lewo. R. K. zaczął hamować, ale nie zdołał zatrzymać samochodu przez samochodem marki H. i uderzył przodem swojego samochodu w tył i lewy bok samochodu marki H..

Dowód:

- zeznania A. K. (k.32v,140),
- zeznania A. C. 45v,94v,162),
- zeznania P. P. (k.52v-53,151v),
- zeznania S. B. (k.48-49,140),
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego (k.70,139v),
- częściowo zeznania R. K. (k.81v,140v),
- częściowo zeznania M. K. (k.99v,151v-152),
- protokoły oględzin pojazdów (k.3-4,5-6),
- protokół oględzin miejsca wypadku (k.11-12),
- szkic miejsca zdarzenia (k.13),
- dokumentacja fotograficzna (k.16-22),

W wyniku zderzenia pojazdów A. K. doznała obrażeń ciała w postaci rany tłuczonej głowy okolicy czołowej, złamania kompresyjne kręgu TH7 kręgosłupa w okolicy piersiowej oraz potłuczenia ogólnego. Obrażenia ciała pokrzywdzonej spowodowały naruszenie czynności jej narządów ciała na okres powyżej 7 dni. Bezpośrednią przyczyną tego wypadku było podjęcie manewru wyprzedzania innych pojazdów przez R. K. w miejscu objętym zakazem wyprzedzania i zbliżając się do wzniesienia. Oskarżony natomiast przyczynił się do tego zdarzenia drogowego, poprzez podjęcie

manewru skrętu w lewo w sytuacji, gdy niedostatecznie upewnił się, że czy nie jechał za nim inny pojazd i czy mógł manewr ten wykonać bezpiecznie.

Dowód:

- zeznania A. K. (k.32v,140),
- dokumentacja lekarska (k.36-37),
- opinia biegłego lekarza (k.58),
- opinia biegłego (k.166-185).

Oskarżony podczas postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił złożenia wyjaśnień (k.70). Podczas rozprawy również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, złożył wyjaśnienia (k.139v). Stwierdził, że jechał do L., chcieli zatrzymać się na parking, jechali z prędkością około 40 km/h, włączył lewy kierunkowskaz, patrzył w lusterka, nic nie jechało, prawie się zatrzymał i zaczął manewr skręcania. Prawie skręcił, a wówczas samochód F. uderzył w tylny bok jego samochodu. Wtedy padał deszcz i było mokro.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w tej części, w której podał, że jechał w dniu zdarzenia samochodem w R. od strony N. w stronę L., zamierzał skręcić na parking z lewej strony i podczas wykonywania tego manewru doszło do zderzenia z kierującym F.. Ta część jego wyjaśnień jest logiczna i rzeczowa, znajduje potwierdzenie w protokole oględzin miejsca zdarzenia (k.11-12), szkicu miejsca zdarzenia (k.13) oraz wiarygodnej części zeznań R. K. (k.81v,140v). Nie zasługuje na wiarę ta część wyjaśnień oskarżonego, w której podał, że rozpoczął manewr skrętu po dostatecznym upewnieniu się, że za nim nie jechał inny pojazd i wykonując manewr skrętu mógł to uczynić bezpiecznie. Ta część wyjaśnień oskarżonego sprzeczna jest bowiem z zeznaniami R. K. (k.81v,140v), protokole oględzin miejsca zdarzenia (k.11-12), protokołach oględzin pojazdów (k.3-4,5-6) oraz opinii biegłego (k.166-185). Należy zwrócić uwagę, że żaden z uczestników zdarzenia nie chciał go spowodować, zatem R. K. uniknąłby zderzenia pojazdów, gdyby mógł to uczynić. Z przytoczonej opinii biegłego wynika, że oskarżony podjął manewr skrętu w czasie, gdy pojazd prowadzony przez R. K. znajdował się około 49 metrów za nim i około 3,3 sekundy przed zderzeniem (k.182-185).

Pokrzywdzona A. K. zeznała w postępowaniu przygotowawczym (k.32v), że w dniu 4 czerwca 2017 r. jechała samochodem marki H. z N. do L., kierował M. T.. Siedziała z tyłu po lewej stronie, w R. postanowili skręcić na parking z lewej strony. Podczas wykonywania manewru skrętu samochód marki F. uderzył w samochód, którym jechali. Doznała obrażeń ciała i została odwieziona do Szpitala, stwierdzono u niej złamanie kręgow kręgosłupa piersiowego, musiała chodzić w kołnierzu ortopedycznym. Podczas rozprawy zeznała (k.140), iż odwozili ją do L. z P., nic nie jechało (z kontekstu wypowiedzi wynika, że podczas wykonywania manewru skrętu na parking), F. uderzył w tył samochodu, którym jechali, uderzenie było mocne, bo przygniotło jej nogę. Miała złamanie siódmego kręgu, jakieś przestawienia w odcinku szyjnym i rozcięte czoło, była w szpitalu około 7 dni, potem nosiła gorset usztywniający półtora miesiąca, odczuwa bólesci, każde podnoszenie ciężarów jest dla niej bolesne.

Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonej, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w zeznaniach A. C. (45v,94v,162), P. P. (k.52v-53,151v), S. B. (k.48-49,140), wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego (k.70,139v), wiarygodnej części zeznań R. K. (k.81v,140v), protokole oględzin miejsca zdarzenia (k.11-12), szkicu miejsca zdarzenia (k.13), protokołach oględzin pojazdów (k.2-4,5-6) oraz opinii biegłego (k.166-185). Należy zwrócić uwagę, że pokrzywdzona nie obserwowała manewrów uczestników zdarzenia i mogła nie widzieć samochodu prowadzonego przez R. K. w niewielkiej odległości od samochodu kierowanego przez oskarżonego, gdy ten podjął manewr skrętu w lewo.

M. W. zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.38v), że w dniu zdarzenia jechał z S. do L., najechał na sytuację, gdy H. był w rowie, a drugi samochodu typu (...) stał na poboczu. Kierujący i pasażerowie z obu pojazdów wyszli z nich o własnych siłach, najbardziej poszkodowana była dziewczyna z H.'a. Następnie przyjechały służby ratunkowe.

Podczas rozprawy zeznał (k.151v), iż nie wiedział zdarzenia, jak dojechał na miejsce zdarzenia to jeden samochód był w rowie, udzielił pierwszej pomocy poszkodowanym.

Zeznania tego świadka nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż nie widział zdarzenia i jedynie wskazał na niebudzące wątpliwości jego skutki.

A. C. zeznał podczas pierwszego przesłuchania w trakcie postępowania przygotowawczego (k.45v), że w dniu 4 czerwca 2017 r. jechał przez R. w stronę J., przed nim jechał samochód H., jechali z prędkością około 70 km/h. W pewnym momencie zaczął go wyprzedzać samochód F. choć było to miejsce niedozwolone, gdy F. zrównał się z nim H. zaczął skręcać w lewo w drogę szutrową. F. uderzył samochód H. w lewy tył, H. zjechał do rowu. W wyniku tego zdarzenia obrażeń ciała doznała pasażerka samochodu H.. Podczas kolejnego przesłuchania zeznał (k.94v), iż samochód F. wyprzedzał inne pojazdy, nie widział ile pojazdów wyprzedził, kierujący H. sygnalizował skręt w lewo kierunkowskazem. Podczas rozprawy zeznał (k.162), że wracając z N. w kierunku J. poprzedzający go pojazd został uderzony przez samochód, który wyprzedził go. Zatrzymał się by udzielić pomocy pokrzywdzonym. Jechał bezpośrednio za samochodem uderzonym, mógł być od niego 2 m. Widział, że ten samochód sygnalizował skręt w lewo i dlatego zaczął hamować. Zobaczył na drugim pasie samochód jadący równoległe do jego samochodu, gdy samochody zrównały się, w tym czasie auto, którego jechało przed nim zjechało na drugi pas i doszło do uderzenia.

Zeznania tego świadka zasługują na wiarę, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w zeznaniach A. K., P. P., S. B., wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego (k.70,139v), wiarygodnej części zeznań R. K. (k.81v,140v), protokole oględzin miejsca zdarzenia (k.11-12), szkicu miejsca zdarzenia (k.13), protokołach oględzin pojazdów (k.2-4,5-6) oraz opinii biegłego (k.166-185). Podkreślenia wymaga, że świadek poruszał się bezpośrednio za samochodem H. przed zdarzeniem, miał dobre warunki obserwacyjne i widział, że oskarżony podjął manewr skrętu gdy samochód prowadzony przez R. K. był w niewielkiej odległości od pojazdu H..

S. B. zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.48-49), że w dniu 4 czerwca 2017 r. spotkał się w P. z A. K., miał ją odwieźć do L., poprosił o to oskarżonego. Jechali samochodem marki H. oskarżonego, oskarżony kierował. W R. chcieli zjechać na parking po lewej stronie, oskarżony przystąpił do manewru skrętu, wówczas w tył ich pojazdu uderzył samochód marki F.. Nie miał poważnych obrażeń ciała. Podczas rozprawy zeznał (k.140), iż jechał jako pasażer z tyłu, po prawej stronie. Zatrzymali się, oskarżony upewnił się czy coś jedzie, włączył kierunkowskaz i zaczął skręcać. Gdy prawie zjechali to zobaczył samochód, który w nich uderzył.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w zeznaniach A. K., P. P., A. C., wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego, wiarygodnej części zeznań R. K. (k.81v,140v), protokole oględzin miejsca zdarzenia (k.11-12), szkicu miejsca zdarzenia (k.13), protokołach oględzin pojazdów (k.2-4,5-6) oraz opinii biegłego (k.166-185). Należy zwrócić uwagę, że świadek nie obserwował manewrów uczestników zdarzenia i jedynie według własnego oglądu ocenił manewry podjęte przez oskarżonego i R. K..

R. K. zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.81v), iż w dniu 4 czerwca 2017 r. jechał samochodem marki F. z N. w stronę J., jechał około 70 km/h, poprzedzające go samochody jechały wolniej i jak miał możliwość to je wyprzedzał, bo nie lubi jak ktoś jeździ jak maruder. Bezpośrednio przed zdarzeniem drogowym rozpoczął manewr wyprzedzania od trzech do pięciu pojazdów, gdy prowadzony przez niego samochód był na lewym pasie nagle samochód przed nim zjechał na lewy pas, było to około 20 m przed jego samochodem. Stwierdził, że kierujący tym pojazdem nie upewnił się, że mógł skręcić w lewo, gdyż musiał zobaczyć jego samochód. Podczas rozprawy zeznał (k.140v), że kierował samochodem, który uderzył w drugie auto. Droga na odcinku N. do J. ma wzniesienia i miejsca gdzie jest ograniczona widoczność. Znajdując się na jednym wzniesieniu postanowił wyprzedzać, ponieważ jak dla niego wyjątkowo wolno poruszały się samochody przed nim. Zaczął wyprzedzać, potem linia zmieniała się na ciągłą, wyprzedził kilka samochodów, przed nim samochód zaczął skręcać, nie miał szans zatrzymać się ani wyhamować. Były dobre warunki drogowe, było sucho i jasno, była bardzo dobra widoczność, nie zapadał zmierzch.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka w części, w której podał, że do zdarzenia doszło gdy wyprzedzał kilka samochodów, a jeden z wyprzedzanych samochodów zaczął skręcać w lewo, jego kierowca nie upewnił się czy mógł

ten manewr wykonać bezpiecznie oraz w części dotyczącej tego, że wyprzedzanie przez niego nastąpiło w miejscu niedozwolonym. Ta część jego zeznań jest bowiem logiczna, rzeczowa i znajduje potwierdzenie w zeznaniach A. K., P. P., A. C., wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego, protokole oględzin miejsca zdarzenia (k.11-12), szkicu miejsca zdarzenia (k.13), protokołach oględzin pojazdów (k.2-4,5-6) oraz opinii biegłego (k.166-185). Nie zasługuje na wiarę ta część zeznań analizowanego świadka, w której stwierdził, że wyłączną winą za zdarzenie ponosi kierowca samochodu H., który nie upewnił się, że mógł skręcić w lewo. Należy zwrócić uwagę, że R. K. przyznał, że wiedział, że wyprzedzał w miejscu niedozwolonym, a widoczność w tym miejscu była ograniczona, gdyż droga w tym miejscu wznosiła się. Nie zasługuje również na wiarę twierdzenie tego świadka, że w czasie zdarzenia były dobre warunki drogowe, nie padał deszcz i było jasno. Stwierdzenia odnośnie tych okoliczności R. K. pozostają w sprzeczności z zeznaniami A. K., P. P., A. C. i wiarygodną częścią wyjaśnień oskarżonego (k.70,139v). Należy zwrócić uwagę zwłaszcza na zeznania A. C., który jest osobą niezwiązaną z żadną ze stron postępowania, a w sposób jednoznaczny stwierdził, że w czasie zdarzenia padał deszcz i zapadał zmierzch (k.162). Ponadto żona analizowanego świadka zapamiętała, że zapadał wówczas zmierzch (k.152). Należy uwzględnić, że świadek był jednym z kierowców uczestniczących w zdarzeniu drogowym i miał interes osobisty, by wskazywać na okoliczności zdarzenia dla niego korzystne i przerzucające odpowiedzialność za zdarzenie na drugiego kierującego. Jednak zgodnie z jasną i pełną opinią biegłego z dziedziny przyczyn wypadków drogowych to R. K. był osobą, która w sposób rażąco naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i spowodowała przedmiotowy wypadek (k.166-185).

P. P. zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.52v-53), że jechał wraz z oskarżonym i znajomymi, jechali wolno, bo był korek, przed J. postanowili zatrzymać się po lewej stronie. W trakcie wykonywania manewru skrętu w lewo w tył ich pojazdu uderzył inny samochód. Stwierdził, że kierowca tego innego pojazdu jechał zbyt szybko i zjechał na lewy pas, by uniknąć zderzenia z pojazdem przed nim. Podczas rozprawy zeznał (k.151v), iż jechali z kolegą M. odwiedzić O. do L., było ciemno i mokro. Rozmawiał z S. i O., którzy byli z tyłu, usłyszał przez moment dźwięk sygnalizatora kierunkowskazu, a potem było uderzenie.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w zeznaniach A. K., A. C., S. B., wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego, wiarygodnej części zeznań R. K., protokole oględzin miejsca zdarzenia (k.11-12), szkicu miejsca zdarzenia (k.13), protokołach oględzin pojazdów (k.2-4,5-6) oraz opinii biegłego (k.166-185). Należy zwrócić uwagę, że świadek nie obserwował manewrów uczestników zdarzenia i jedynie intuicyjnie ocenił manewry podjęte przez oskarżonego i R. K..

M. K. zeznała w postępowaniu przygotowawczym (k.99v), że w dniu 4 czerwca 2017 r. jechała wraz z mężem samochodem F., kierował jej mąż, poruszali się od N. w kierunku W.. W trakcie jazdy mąż zaczął wyprzedzać kilka samochodów jadących przed nimi. Gdy mąż jechał lewym pasem ruchu nagle samochód przed nimi zaczął skręcać w lewo, ich samochód uderzył w tył tamtego pojazdu. Widziała, że jedna z pasażerek tego pojazdu miała zakrwawiony nos. Podczas rozprawy zeznała (k.151v-152), iż w dniu 4 czerwca 2017 r. w godzinach popołudniowych wracali do W., samochód prowadził jej mąż. W okolicach miejscowości R., gdy mąż był w trakcie wyprzedzania, kierowca przed nimi bez sygnalizowania zaczął skręcać w lewo, ich samochód hamował, ale doszło do zderzenia samochodów. Członkowie jej rodziny nie mieli obrażeń ciała, wybuchły tylko poduszki w aucie. Wówczas zapadał zmrok, była szarówka, na jezdni było sucho.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka w części, w której podała, że do zderzenia samochodów doszło, gdy jej mąż podjął manewr wyprzedzania, a kierujący samochodem jadącym przed nimi zaczął skręcać w lewo. Ta część zeznań tego świadka jest logiczna i rzeczowa oraz znajduje potwierdzenie w wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego oraz zeznaniach A. K., A. C., S. B., P. P., wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego, wiarygodnej części zeznań R. K., protokole oględzin miejsca zdarzenia (k.11-12), szkicu miejsca zdarzenia (k.13), protokołach oględzin pojazdów (k.2-4,5-6) oraz opinii biegłego (k.166-185). Nie zasługuje na wiarę ta część zeznań tego świadka, z której wynika, że jej mąż podjął zgodny z zasadami bezpieczeństwa ruchu drogowego manewr drogowy i wykonał go w sposób nienaruszający tych zasad. Należy zwrócić uwagę, że M. K. jest żoną jednego z kierowców pojazdów biorących udział w zdarzeniu i miała interes osobisty, by przedstawiać zdarzenie w sposób korzystny dla jej męża. Jednak stwierdzenie

świadka, że bezpośrednią przyczyną przedmiotowego wypadku był niewłaściwie podjęty i wykonany manewr skrętu w lewo przez kierującego pojazdem H. jest sprzeczne z jasną i pełną opinią biegłego (k.166-185).

Opinia biegłego lekarza (k. 58) jest pełna i jasna, sporządził je specjalista z dziedziny zdrowia ludzkiego, strony nie kwestionowały ustaleń biegłego lekarza. Z tego powodu opinia ta stała się podstawą ustalenia stanu faktycznego.

Opinia biegłego z dziedziny badań i rekonstrukcji wypadków drogowych (k.166-185) jest jasna i pełna, sporządził ją specjalista z dziedziny badania śladów na miejscu zdarzeń drogowych, przebiegu i przyczyn takich zdarzeń, strony nie kwestionowały tej opinii. Z tych powodów opinia ta stała się podstawą ustalenia stanu faktycznego. Wskazać należy, że biegły stwierdził, że analiza śladów na miejscu zdarzenia i na pojazdach nie pozwala na potwierdzenie lub wykluczenie wersji wskazanych przez kierujących i ocena przyczyn zdarzenia zależy od uznania za wiarygodną którąś ze sprzecznych wersji zdarzenia podawanych przez jego uczestników. Dokonując takiej oceny, zgodnie z powyższymi rozważaniami, Sąd stwierdził, że obydwaj uczestnicy przedmiotowego zdarzenia byli winni jego powstania, z tym, że bezpośrednią przyczyną tego zdarzenia było naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez R. K., a oskarżony przyczynił się do tego zdarzenia.

Sporządzone w toku postępowania dokumenty wymienione na k.201 zostały sporządzone przez powołane do tego osoby, były sporządzone bezstronnie i obiektywnie, nie były kwestionowane przez strony, stąd stały się podstawą ustalenia stanu faktycznego.

Ustalony stan faktyczny stanowi spójną, logicznie uzasadnioną całość. Poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego wina i okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonemu przestępstwa nie mogą budzić wątpliwości.

#### **Sąd zważył, co następuje:**

Udział w ruchu drogowym, a zwłaszcza prowadzenie pojazdu wymaga rozwagi i zachowania ostrożności, by uniknąć wszelkich zagrożeń bezpieczeństwa w tym ruchu. Ruch drogowy odbywa się w różnych warunkach pogodowych i na rozmaitych drogach, okoliczności te powinny być uwzględniane przez uczestników i powinni oni odpowiednio dostosowywać technikę i taktykę jazdy do warunków drogowych.

Analizując sytuację drogową bezpośrednio przed zdarzeniem uznać należy, że była ona teoretycznie oczywista. Zdarzenie miało miejsce na prostym odcinku drogi, z tym, że droga wznosiła się i obserwacja innych uczestników ruchu poruszających się za pojazdem oskarżonego była utrudniona. Bezpośrednio przed miejscem zdarzenia obowiązywała linia P-3a oznaczająca zakaz przekraczania jej z kierunku, z którego jechali oskarżony i R. K. i zakaz ten obowiązywał przez 250 m. Gdyby R. K. dostosował się do tego oznaczenia drogi i nie podjął wyprzedzania innych pojazdów do zdarzenia drogowego by nie doszło. Oskarżony nie powinien jednak zakładać, że inni uczestnicy ruchu drogowego, w tym zwłaszcza R. K. dostosują się do zakazu wyprzedzania i przed skrętem w lewo upewnić się czy mógł ten zamiar wykonać bezpiecznie. Obowiązek taki wynika bezpośrednio z treści art. 22 pkt 4 Prawa o ruchu drogowym. Oskarżony powinien upewnić się dostatecznie, czyli w sposób niebudzący wątpliwości, że nie jedzie za nim inny samochód po pasie, na który zamierzał wjechać. Niewystarczające w tych okolicznościach było stwierdzenie, że pojazd jadący bezpośrednio za nim prawym pasem ruchu (czyli M. (...) prowadzony przez A. C. – k. 162) nie podjął manewru wyprzedzania go i znajdował się w odległości umożliwiającej bezpieczne zatrzymanie lub zwolnienie przed pojazdem skręcającym w lewo. Oskarżony prawdopodobnie nie uwzględnił możliwości, że nagle z kolumny samochodów jadących za nim jeden z nich podejmie wyprzedzanie kilku pojazdów jednego po drugim i to w miejscu niedozwolonym. Oskarżony nie był bezpośrednim sprawcą przedmiotowego zdarzenia, gdyż gdyby inni uczestnicy zdarzenia, a zwłaszcza R. K. przestrzegali zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym to do tego zdarzenia by nie doszło. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2014 r., sygn. akt V K 32/14 możliwym jest przyjęcie, że sprawcami wypadku w ruchu drogowym zostanie uznanych więcej niż jeden jego uczestnik, jeśli przedmiotowy wypadek nastąpił na skutek naruszenia przez dwóch uczestników zasad bezpieczeństwa w tym ruchu. Wobec powyższego, Sąd uznał,

że oskarżony powinien być uznany za winnego przyczynienia się do przedmiotowego wypadku drogowego, a jego bezpośrednim sprawcą był kierowca samochodu, który wówczas podjął manewr wyprzedzania jego samochodu.

Następstwem naruszenia przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym było przyczynienie się do spowodowania obrażeń ciała pokrzywdzonego na okres powyżej 7 dni (por. opinia z k. 58).

Rozważania powyższe prowadzą do wniosku, że oskarżony przyczynił się do spowodowania przedmiotowego wypadku, poprzez naruszenie podstawowych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, polegających na braku dostatecznej obserwacji jezdni za pojazdem przed podjęciem manewru zmiany pasa ruchu. Oskarżony nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, gdyż nie chciał spowodowania przedmiotowego zdarzenia, a doszło do niego na skutek niezachowania przez niego ostrożności wymaganej w sytuacji drogowej, w której znajdował się wówczas. Należy zatem uznać, że oskarżony dopuścił się popełnienia przestępstwa określonego w art. 177 k.k. Z uwagi na skutek tego wypadku polegający na spowodowaniu obrażeń ciała na okres powyżej 7 dni pokrzywdzonej, należy zakwalifikować zdarzenie jako występki z art. 177 § 1 k.k.

Oskarżona ma 23 lata, jest kawalerem, ma na utrzymaniu jedno dziecko, zdobył wykształcenie średnie, prowadzi działalność gospodarczą i zarabia około 4.000 złotych miesięcznie (oświadczenie z k. 139), nie był karany (k.136), nie popełnił wykroczeń w ruchu drogowym (k.137).

Oskarżony nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w komunikacji lądowej, w wyniku czego przyczynił się do spowodowania wypadku komunikacyjnego, ze skutkiem w postaci naruszenia czynności ciała pokrzywdzonej na okres powyżej 7 dni. Sąd uznał za okoliczności obciążające naruszenie reguł bezpieczeństwa w ruchu pojazdów i poważny tego skutek. Okolicznościami łagodzącymi jest niewątpliwie naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym w sposób bezpośrednio naruszający to bezpieczeństwo przez R. K., a także niekaralność oskarżonego (k.136) i naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez innego uczestnika tego ruchu, które uznać należy za decydujące o spowodowaniu tego wypadku. Przepis art. 177 § 1 k.k. przewiduje karę od miesiąca do 3 lat pozbawienia wolności.

Analizując całokształt okoliczności niniejszej sprawy, Sąd uznał, że stopień społecznej szkodliwości czynu i wina nie były znaczne, ze względu na incydentalne działanie oskarżonego, prowadzenie samochodu w sytuacji naruszenia zasad bezpieczeństwa przez innego uczestników i postawa pokrzywdzonej (k.140).

Oskarżony nie był karany (k.136), nie popełniał wykroczeń w ruchu drogowym prowadzi ustabilizowany tryb życia i przestrzega zasad ruchu drogowego (k.137). Wobec czego zachodzi wobec niego uzasadnione przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegała porządku prawnego w przyszłości.

Biorąc pod uwagę powyżej wymienione przesłanki Sąd uznał, że warunkowe umorzenie postępowania będzie wystarczające do skłonienia oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego w przyszłości. Okres jednego roku próby powinien wystarczyć do weryfikacji prognozy pozytywnego zachowania oskarżonego.

Sąd zobowiązał oskarżonego do uiszczenia świadczenia pieniężnego w kwocie 1.000 złotych dla wzmocnienia wychowawczego oddziaływania postępowania karnego wobec niego i innych osób, które prowadzą pojazdy mechaniczne.

Oskarżony utrzymuje się z działalności gospodarczej, wobec czego zgodnie z przepisami powołanymi w punkcie III wyroku zasądono od niej obowiązek zwrotu części kosztów sądowych. Uiszczenie tych kosztów w części 500 złotych jest słuszne, ze względu na ustalony udział oskarżonego w spowodowaniu niniejszego wypadku drogowego.